

KS. KRZYSZTOF KONECKI

Włocławek

OBRZĘD BŁOGOSŁAWIENIA KIEROWCÓW I POJAZDÓW MECHANICZNYCH 25 LIPCA LUB W INNYM DNIU

I. GENEZA I ZNACZENIE BŁOGOSŁAWIENSTWA

Zwyczaj błogosławienia kierowców i pojazdów mechanicznych w zestawieniu z innymi rodzajami błogosławieństw jest praktyką stosunkowo niedawną. Trudno podać dokładną datę, kiedy rozpoczęto sprawować ten obrzęd, i odtworzyć jego dokładny rys historyczny. Wiadomo, że po raz pierwszy obrzęd błogosławienia kierowców i pojazdów mechanicznych pojawia się w *Rytuale rzymskim* z 1952 r., będącym ostatnią edycją przed reformą ksiąg liturgicznych II Soboru Watykańskiego. W *Rytuale* tym możemy znaleźć specjalne modlitwy dotyczące błogosławieństwa kolei, samochodów i innych środków transportu. Wcześniejsze wydania *Rytuału rzymskiego* nie zawierały powyższych tekstów.

Najprawdopodobniej tak późne pojawienie się specjalnych tekstów do błogosławienia pojazdów spowodowane było rozwojem motoryzacji i technicyzacji życia w ostatnim stuleciu.

Nowa *Księga błogosławieństw* łączy sprawowanie błogosławieństwa kierowców i pojazdów mechanicznych z liturgicznym wspomnieniem św. Krzysztofa, czyli z dniem 25 VII, chociaż nie tylko. Stara tradycja podaje, że św. Krzysztof, który był rzymskim żołnierzem, został ochrzczony przez pustelnika i za jego radą osiadł nad rzeką, służąc podróżnym. Znalazł się pomiędzy nimi nie rozpoznany przez Krzysztofa Chrystus, który mu przepowiedział męczeństwo. Święty poniósł je za wiarę w czasie prześladowań za panowania

cesarza Decjusza (ok. 250 r.). Jego kult rozszerzał się bardzo szybko, gdyż czcili w Krzysztofie swego patrona przewoźnicy, tragarze, flisacy i pielgrzymi. Współcześnie czczony jest jako patron kierowców, a jego wizerunek zdobi wiele pojazdów mechanicznych, które błogosławi się, jak wspomniano wyżej, w dniu 25 VII. Innymi stosownymi dniami sprawowania obrzędu błogosławienia kierowców i pojazdów może być dzień 31 V (Nawiedzenie NMP), 29 IX (św. Rafała) lub 2 X (Świętych Aniołów Stróżów). Należy zaznaczyć, że obrzęd ten może być sprawowany także w inny odpowiedni dzień. Uwaga ta odnosi się przede wszystkim do indywidualnego sprawowania błogosławieństwa, np. przed wyruszeniem w dłuższą podróż, z racji nabycia pojazdu.

Przy ogromnym rozwoju środków komunikacji, postępie technicznym, a także wzmożonym ruchu turystycznym, który obserwujemy przez ostatnie dziesięciolecia, liturgia Kościoła w swej bogatej obrzędowości daje możliwość sprawowania błogosławieństwa kierowców i pojazdów w odnowionym obrzędzie, dostosowanym do warunków i sytuacji współczesnego człowieka. Sprawując ten rodzaj liturgii, Kościół pragnie przede wszystkim wychwalić Boga i składać Mu dziękczynienie za ten szczególny rodzaj Jego darów, jakimi są pojazdy mechaniczne, niezmiernie ułatwiające życie człowiekowi. Dziękuje Bogu, Dawcy wszelkiego dobra za to, że tak uzdolnił umysł człowieka i jego ręce, że przy współdziałaniu z Nim człowiek może wytwarzać cuda techniki służące jego dobru. W tym dziękczynieniu, będącym pierwszym i zasadniczym elementem obrzędu błogosławieństwa, Kościół pragnie uwrażliwić wiernych na to, że pierwszym Konstruktorem, pierwszym Twórcą jest sam Bóg, w Którym geniusz człowieka i jego myśli znajduje swoje źródło i błogosławieństwo. Chce w ten sposób pogłębić w człowieku świadomość jego zależności od Boga we wszystkim, co tworzy i co posiada.

Ponieważ Bóg jest stwórcą wszystkiego, panem losu człowieka i ostatecznym jego celem, stąd drugim zadaniem tego obrzędu jest modlitwa prośby skierowana do Niego o błogosławieństwo dla tych, którzy będą się posługiwali tymi pojazdami. Kościół prosi dla nich o opiekę, o Boże błogosławieństwo, o rozsądne i bezpieczne poruszanie się na drodze. Przypomina wszystkim, aby korzystali z pojazdów z wielką pokorą, to znaczy, aby nie pokładali swej ufności i bezpieczeństwa w sprawności technicznej wozu – choć ta jest bardzo ważna – ani w swych zdolnościach i umiejętnościach, ale swoje bezpieczeństwo na drodze opierali na Bogu.

Można powiedzieć, że liturgia obrzędu błogosławienia kierowców i pojazdów niesie współczesnemu człowiekowi, tak bardzo zapatrzonemu w swoje możliwości twórcze, ważne posłanie. Przypomina mu o prymacie

Boga we wszechświecie i o jego zależności od Stwórcy zarówno w samym wytwarzaniu dóbr ziemskich, jak również później, w korzystaniu z tego, co wytworzył.

II. RYS TEOLOGICZNY OBRZĘDU

1. CZYTANIE SŁOWA BOŻEGO

Bardzo ważną częścią każdego obrzędu błogosławieństw jest głoszenie słowa Bożego. Z niego bowiem błogosławieństwo czerpie swoją moc i staje się rzeczywiście świętym znakiem. Omawiany obrzęd przewiduje dwa teksty biblijne do wyboru: J 14, 6-7 i J 14, 1-6.

Powyższe teksty zawierają jedną z wielu głębokich wypowiedzi Janowych, w której ukazane zostanie przykazanie miłości i jego związek z miłością Ojca, Syna i Ducha Świętego. Jezus rozpoczyna od utwierdzenia uczniów w zrozumieniu poprzednich swoich słów, które ich zasmuciły: „wierzycie w Boga? i we mnie wierzcie!” Jezus nigdy nie stawiał się na równi z Ojcem, jedynie w sprawach dotyczących zbawienia, dlatego też tak On, jak i Ojciec są takim samym przedmiotem wiary dla uczniów. Wiara w Ojca i Syna jest czymś, co określa chrześcijan i decyduje o ich tożsamości bycia na tym świecie.

Dom, o którym mówi Jezus, słusznie jest interpretowany jako Królestwo niebieskie, do którego On zamierza powrócić. Dom Ojca znajduje się tam, gdzie jest Bóg, i każdy, kto zjednoczy się z Bogiem, będzie przebywał w Jego domu. Jest to jedna z metafor preferowana często przez św. Pawła na oznaczenie Kościoła jako właśnie domu Bożego (por. 1 Kor 3, 10 nn.). Stąd wyrażenie „w domu Ojca jest mieszkań wiele” w tym kontekście mogłoby odnosić się do licznych członków Kościoła na ziemi, gdzie obecny jest zawsze Chrystus. Taką interpretację spotykamy także u Ojców Kościoła. Jezus zapewnia uczniów, że w domu Ojca, do którego On idzie, aby zamieszkać, znajdują się także miejsca dla nich, aby mógł być razem z nimi. To Jego zapewnienie o odejściu, aby w następstwie być zawsze razem z apostołami, jest ostatnim już.

Pytanie o drogę, którą On ma odbyć, sugeruje, że apostołowie niewiele zrozumieli z tego, co im wcześniej powiedział. Tą drogą jest Jego przejście do Ojca, które dokona się poprzez męczeńską śmierć. Droga Jezusa jest

równocześnie jedynym wzorem dla tych, którzy chcą Go naśladować. Odpowiedź Tomasza, będąca bez wątplenia znakiem ignorancji wszystkich uczniów, stwarza Jezusowi okazję do wypowiedzenia jednego z wielu zapewnień, które w jednym zdaniu zawiera fundamentalne idee obecne i rozwinięte w ewangelii. Jezus jest drogą, prawdą i życiem. Przez Niego człowiek dochodzi do posiadania Boga, które oznacza posiadanie prawdy i życia. Chrystus jest jedyną drogą do Boga.

2. MODLITWA WSPÓLNA

Prośby – wezwania wielbiąco-błagalne – stanowią jakby pomost między dwiema zasadniczymi częściami obrzędu błogosławieństw, tzn. między głosem słowa Bożego a właściwą benedykcją. Wszystkie wezwania skierowane są do Jezusa Chrystusa, „który jest drogą wiodącą nas do wiecznej Ojczyzny” W swej pierwszej części wielbiącej wezwania mają charakter modlitwy anamnetycznej. Przywołują bowiem na pamięć różne wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa, szczególnie te, które ukazują Go „w drodze”, przez co tematycznie bardzo dobrze harmonizują z charakterem sprawowanego błogosławieństwa: „[...] Ty obchodząc różne miejscowości, głosiłeś Ewangelię i uzdrawiałeś chorych [...] (por. Mt 9, 35), „[...] Ty byłeś blisko uczniów żeglujących po morzu” (por. Mk 4, 35-41), „Ty towarzyszyłeś zasmuconym uczniom w drodze do Emaus” (por. Łk 24, 13-35), „Ty poleciałeś naśladować Samarytanina, który ratował poranionego” (por. Łk 10, 30-37).

W części błagalnej natomiast jest zawarta prośba o Jego pomoc, opiekę i błogosławieństwo nad wszystkimi podróżującymi. I tak dla kierujących pojazdami prosi się o sprawy, które dziś są bardzo aktualne: aby „rozsądnie i bezpiecznie korzystali ze swoich pojazdów i szanowali prawa innych ludzi” i aby unikali „grzechu nietrzeźwości, który prowadzi do nieszczęść i śmierci na drogach” Dla wszystkich podróżujących prosi się o błogosławieństwo: „błogosław nam w czasie podróży” i o dar Jego obecności: „przechodź nadal naszymi drogami” Ta obecność Chrystusa jest dla chrześcijanina szczególnie droga podczas niebezpieczeństw związanych z podróżą. Dlatego prośba: „bądź z nami podczas nawałnic tego świata” Miłość bliźniego obowiązująca zawsze i we wszystkich okolicznościach życia nie pozwala w razie wypadku na drodze minąć obojętnie potrzebujących, ale każe udzielić im pierwszej pomocy. Na ten bardzo palący problem na naszych drogach zwraca uwagę wezwanie; „spraw, aby wszyscy podróżujący spieszyli swoim bliźnim z ofiarną pomocą w trudnościach i nieszczęśliwych wypadkach” Każda podróż

człowieka na ziemi jest w jakimś sensie symbolem życia będącego jedną wielką podróżą do wieczności, do domu Ojca. Jedynym, niezawodnym i najlepszym przewodnikiem na tej drodze jest Jezus Chrystus. Bardzo trafnie nawiązuje do tego ostatnie wezwanie: „prowadź nas bezpiecznymi drogami, abysmy kiedyś mogli Cię oglądać i radować się wiecznie z Tobą”

3. MODLITWA BŁOGOSŁAWIENSTWA

Najważniejszą częścią obrzędu błogosławieństwa jest modlitwa benedykcji. *Rytuał* przewiduje dwie formuły do wyboru.

1⁰ Modlitwa błogosławieństwa złożona jest z dwóch części. W pierwszej, anamnetycznej zostaje przywołane na pamięć dzieło stworzenia świata i człowieka, któremu Bóg Stwórca powierzył władzę nad całym stworzeniem i dał moc doskonalenia świata według zamysłu swej woli. Od tej chwili każda ludzka praca jest udziałem w dziele stwórczym Boga; jest ona swoistego rodzaju współpracą z Bogiem nad przemianą i doskonaleniem świata. Przejawem owego doskonalenia i przemieniania świata są także pojazdy mechaniczne, będące „dziełem ludzkiej mądrości i pracy” Podobnie jak każde dzieło, które rodzi się w umyśle człowieka i powstaje w ludzkich dłoniach, tak i pojazdy mechaniczne mogą służyć bądź dobru, bądź być na szkodę tego, kto je wytworzył i kto z nich korzysta. Stąd uzasadniona wydaje się pierwsza prośba skierowana do Boga Ojca, aby mocą swojego błogosławieństwa sprawił, by służyły one dobru człowieka. Przez „dobro” modlitwa rozumie tu dwa, bardzo istotne wymiary życia człowieka: pracę i wypoczynek, gdzie korzystanie z pojazdów mechanicznych jest bardzo przydatne, a niekiedy wręcz konieczne.

Kolejna prośba skierowana jest do Boga za wstawiennictwem św. Krzysztofa, patrona kierowców, i zawiera intencje w dwóch bardzo aktualnych sprawach. Najpierw prosi się, aby kierowcy roztropnie poruszali się na drogach, czyli prowadzili pojazdy bez brawury i bez naruszania przepisów kodeksu drogowego. Tylko takie zachowanie na jezdni uczyni ich własne życie i życie innych bezpiecznym. Kierujący bowiem pojazdami są odpowiedzialni nie tylko za własne życie i zdrowie, ale także za zdrowie i życie tych, którzy z nimi podróżują i których spotykają na drodze. Nawiązuje do tego druga intencja, która wyraża prośbę, aby prowadzący pojazdy ostrożnie i bezpiecznie odbywali swe podróże i troskliwie dbali o bezpieczeństwo innych ludzi. Całość pierwszej modlitwy błogosławieństwa zostaje uwieńczona pokornym

wezwaniami do Boga, aby wszystkim podróżującym i udającym się do pracy lub na wypoczynek zawsze towarzyszył Chrystus.

2⁰ Druga modlitwa błogosławieństwa w swej inwokacji odwołuje się najpierw do nieskończonego miłosierdzia i niezmiernego majestatu Bożego. Miłosierdzie Boże oraz Jego majestat i piękno wyraża się także w pięknie pojazdów mechanicznych, które Bóg daje człowiekowi, aby służyły jego dobru. Następnie inwokacja nawiązuje do wszechobecności Boga w świecie. Bóg jest obecny na każdym miejscu, dlatego „żadna przestrzeń ani odstęp czasu nie oddala” Go od tych, którymi się opiekuje. Pamięć na wszechobecność Boga na ziemi powinna być dla podróżujących źródłem radości i duchowym wsparciem, a także rodzić w ich sercach poczucie bezpieczeństwa.

W dalszej części modlitwa przechodzi w prośbę, w której jest zawarte błaganie o pomoc Boga dla tych, „którzy dla dobra własnego i swoich bliskich posługiwać się będą tymi pojazdami” Tylko przy Bożej pomocy i pod Jego opieką kierujący będą mogli pokonać wszelkie przeciwności spotkane na drodze i przewyciężać trudy podróży. Prośbę tę wzmacnia usilne błaganie skierowane do Boga Ojca, aby On sam był dla nich „przewodnikiem i opiekunem”

Modlitwa, nie odwołując się do wstawiennictwa św. Krzysztofa, kończy się prośbą o dar zdrowia i roztropności. Zarówno zdrowie, jak i roztropność w prowadzeniu pojazdami wydają się tu niezbędne, aby przy Bożej pomocy człowiek mógł osiągnąć „cel swoich szlachetnych pragnień” Ostatnie wyrażenie jest pewnego rodzaju metaforą, w której zawiera się także pragnienie szczęśliwego dotarcia do wyznaczonego celu podróży.

III. ASPEKT PASTORALNY

Obrzęd błogosławieństwa może być sprawowany bezpośrednio po zakończeniu mszy św., nieszporów albo w formie liturgii słowa Bożego. Szafarzem może być kapłan lub diakon. Wskazane jest, aby w niedzielę poprzedzającą sprawowanie obrzędu błogosławienia kierowców i pojazdów poinformować wspólnotę parafialną o tej uroczystości, aby jak największa liczba wiernych mogła w nim wziąć udział. Chodzi tu nie tylko o samych kierowców, ale także o członków ich rodzin, znajomych i przyjaciół, którzy wspólnie pragną prosić Boga o błogosławieństwo.

Bardzo ważne jest samo przygotowanie liturgii obrzędu. W tym celu należy dokonać przewidzianego wyboru czytań i śpiewów, wyznaczyć ich wykonawców i sprawdzić ich przygotowanie. Przy wyborze pieśni należy uwzględnić ich znajomość i dostosować je do treści błogosławieństwa. W trosce o „właściwy przebieg” celebracji należy także przygotować odpowiednie miejsce przed świątynią, z którego szafarz będzie przewodniczył liturgii: odpowiednie podium, pulpit, mikrofon. Obok tego miejsca, właściciele ustawiają swoje pojazdy i podczas błogosławieństwa stoją w ich pobliżu.

Po modlitwie pokonunijnej mszy św. celebrans, opuszczając obrzęd rozesłania, zaprasza wszystkich wiernych do wzięcia udziału w obrzędzie błogosławieństwa i wraz z asystą udaje się na zewnątrz świątyni, na miejsce przewodniczenia. Podczas procesji można wykonać odpowiednią pieśń: np. *Pod Twą obronę* lub *Liczę na Ciebie Ojcze*. Po ukończeniu śpiewu celebrans mówi: „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” Znak krzyża ma przypomnieć wiernym, że gromadzą się w Imię Boże i że spotkanie to nie ma charakteru świeckiego, ale jest zgromadzeniem świętym. Następnie szafarz pozdrowia obecną wspólnotę tymi lub innymi słowami: „Pan Jezus, który jest drogą, prawdą i życiem, niech będzie z wami wszystkimi” Pozdrowienie liturgiczne ma uświadomić wiernym prawdę o obecności Chrystusa w zgromadzeniu liturgicznym, który powiedział, że „gdzie dwóch albo trzech zgromadzonych jest w imię moje, tam i Ja jestem pośród nich”

Po pozdrowieniu ma miejsce krótki komentarz wprowadzający w tajemnicę obrzędu. Szafarz może posłużyć się tekstem podanym w *Rytuale* bądź uczynić to własnymi słowami. Celem tego wprowadzenia jest wyjaśnienie wiernym sensu i znaczenia obrzędu oraz duchowe przygotowanie obecnych do świadomego i czynnego w nim udziału. Bezpośrednio po wprowadzeniu następuje czytanie słowa Bożego. *Księga błogosławieństw*, jak to zaznaczono wyżej, podaje dwa krótkie teksty do wyboru: J 14, 6-7 i J 14, 1-6.

Po lekturze czytań biblijnych zalecana jest krótka homilia, w której szafarz powinien ukazać wiernym treść i znaczenie obrzędu. Nie należałoby z niej rezygnować. Ma ona bowiem dopomóc uczestnikom w kształtowaniu dojrzałej wiary i zdrowej pobożności oraz uchronić ich przed wszystkim, co nosi znamiona zabobonu i powierzchownej religijności. Pogłębiona świadomość liturgii i błogosławieństw pozwoli współczesnemu człowiekowi na nowo odkryć prawdę o jego zależności od Boga – jako Stwórcy i jako Zbawiciela oraz uznać Jego prymat we wszechświecie.

Po zakończeniu homilii można odmówić wspólną modlitwę, która jest jakby pomostem między liturgią słowa Bożego a właściwą modlitwą błogosławieństwa. *Rytuał* przewiduje 8 wezwań, ale pozostawia szafarzowi dużą

dowolność w ich wyborze. Może on z proponowanych wybrać te, które uzna za bardziej odpowiednie, lub dodać do nich inne, uwzględniając szczególne okoliczności. Teraz następuje najistotniejsza część obrzędu: właściwa modlitwa błogosławieństwa, którą szafarz wypowiada z rozłożonymi rękami. *Rytuał* podaje dwa teksty do wyboru. Po skończonej modlitwie szafarz, przechodząc pośród pojazdów, kropi wodą święconą osoby i pojazdy. W tym czasie można wykonać odpowiedni śpiew, np. *Błogosław, Panie, nas*, lub *Pod Twą obronę*.

Na zakończenie szafarz, czyniąc znak krzyża nad zgromadzeniem, udziela mu błogosławieństwa.

DER RITUS DER SEGNUMG DER KRAFTFAHRER
UND MECHANISCHER FAHRZEUGE
(AM 25. JULI ODER AN ANDEREN TAGEN)

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Ritus der Segnung mechanischer Fahrzeuge findet sich seit 1952 im *Rituale Romanum*. Im neuen *Ordo benedictionis* wird er nicht nur mit dem Tag des hl. Christophorus (25. Juli), des Patrons der Reisenden, sondern auch mit dem Gedächtnis der Heimsuchung Unserer Lieben Frau und dem hl. Raphael sowie den heiligen Erzengeln verbunden. Die Liturgie preist Gott für die Gabe des menschlichen Verstandes, der solche Wunder der Technik geschaffen hat, und bittet Gott um Segen für alle diejenigen, die sich ihrer zur Arbeit und zur Erholung bedienen. Jede ihre Benutzung soll auf Gott hinweisen und zu Gott hinführen, den Geber aller Güter und aller Ordnung. Führer auf diesem Weg zu Gott ist Jesus Christus – der Weg, die Wahrheit und das Leben. Er lehrt auch die Wertschätzung des eigenen Lebens sowie des Lebens all derer, denen der Mensch auf seinen Reisen begegnet.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich